

Ch, Dzie

Ref.x2

Dzień, w kt&#oacute;rym nic nie robiłem pokazuje twarz
Wpierdol nam mnie straszy mam się go bać
Co robić mam radź, stoję, umiem tylko rymować
M&#oacute;wię tylko, bo u nas pustka przez ramie zagląda
Oo dzień, w kt&#oacute;rym nie robiłem nic
Coś mi nie do śmiechu jak wielki cyc
Na pewno są miejsca gdzie bym się teraz przydał
A tu mogę się najebać, potem będę rzygać
Wschodni wiatr, ciężki klimat, na świni świnia
Gadają na ciebie, potem się z nimi mijasz
Będę silniejszy, codziennie będę wpierdalał
Żarty, po co mi to, hip-hop moja witamina
Bez kasy kombinacja, my do tego przyssani
Wy z domu nadziani narzekacie na zagraniczne wycieczki z kolegami
Piętnaście lat macie, dobrze znacie swoja przyszłoś&
To odliczanie trwa, ja porwę tą publiczność
Twarzy bezsilność, ty każ twarzy zniknąć
Patrę na nią często, powiedz jej idź stąd
Teraz kilka ostrych sł&#oacute;w, tak jak atak czuba z brzytwa
Dziecko nie słuchaj bo będę m&#oacute;wił brzyd
Idź w pizdu dziwko, ploto jebana
Skurwielu, szmato, padaj przed nami na kolana
Jeszcze niejedna płyta będzie wydana
C.Z.S.T., Łabędź solo, trzymaj kciuki za nas
Oo taka nasza dola, oo płeć kartka woła
Moc w słabości się doskonali
Jesteśmy teraz wielcy, a byliśmy dla ciebie mali

Ref.x2

Dzień, w kt&#oacute;rym nic nie robiłem pokazuje twarz
Wpierdol nam mnie straszy mam się go bać
Co robić mam radź, stoję, umiem tylko rymować
M&#oacute;wię tylko, bo u nas pustka przez ramie zagląda
Nie m&#oacute;w hop zanim nie przeskoczysz
Słowa to tylko 10 % twoich możliwości
Zrobisz dużo tak myślisz, a druga osobę skrzywdzisz
Życie to pościg o czym myślisz
Staraj się dotrzymywać sł&#oacute;w
Tak jak każdy jest żądny przyg&#oacute;d
Tak najwięcej zas&#oacute;b potra jak dobry żołnierz
Trzeba zostawać przy swoim, skąd wiesz
Ludzie m&#oacute;wią bierzesz wzory, ludzie kradną bierzesz wzory
Gdzie honory, dobry nimi odznaczony tak już będzie
A ty co masz, trzymam kobietyę mocno w ramionach
A ty dosiądź się do nas
Jeżeli z pierwszego rzędu chcesz zobaczyć
Prawdę zapisaną na tej kartce, no chodź
Bądź przy tym, przy tym bądź
A zobaczysz, raz się żyje, stare rany trzeba opatryć
Będiesz klękał, ja z wielką flagą przed two
Wypisane na niej twoje bzdury czytam, czytam
Czytam, czytam, twoje bzdury czytam
Kolejny dzień, dla ciebie pozytyw
Że mogłeś bezlitośnie wpierdalać kity
Ja młody chłopak obserwator
Po raz kolejny nigdy nie będę złapany
W szpony sekty pojebańcow klarownie dążę
Z trudem popuchnięte usta by każdy dzień
Nie był pusty jak u narkomana dynia pusta
A ty zr&#oacute;b coś z tym
A ja muszę mieć dla rozkaz&#oacute;w dla siebie
Musze wiec zaczynam od razu
A dla ciebie przygotowuje mapę na dalsze losy
By dnia w kt&#oacute;rym nie robiłeś nic miałbyś

Miałbyś dosyć, miałbyś dosyć,
Miałbyś dosyć, miałbyś dosyć,
Ref.x2
Dzień, w kt&#oacute;rym nic nie zrobiłem pokazuje twarz
Wpierdol nam mnie straszysz mam się go bać
Co robić mam radź, stoję, umiem tylko rymować
M&#oacute;wię tylko, bo u nas pustka przez ramie zagląda
Robić dużo chcę, udzielać dużo się#2
Nuć pod nosem refren, miej w głowie tą pętle
Hip-hop dla ciebie to na szczury trutka
Obiecują raj maja marzenie to wyspa bezludna
Silne ręce popłyniemy do niej w naszych małyh ł&a
Tylko ty ja mała, m&#oacute;j język na twych twardych sutkach
Krew i brud na twego ojca spracowanych dłoniach
I m&#oacute;j drogi koniak a my z buta po betonach
Jeszcze przekonywać do siebie ciągle musisz
Mam ze sobą ludzi, bliskiego, kt&#oacute;ry nigdy się nie ocuci
Odszedł jak odchodzi cos w zapomnienie
To wszystko jest chore jak po pijaku myślenie
Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia
Właśnie na to mam ochotę, podnosić swoja not
Odrzucę myślenie, czy robię coś potem robi
Kiedy? teraz! teraz ciężkie żyacie noto ciężk
Wiem, że będzie jeszcze sukcesu opijanie
Singielki tralala, nie nara
Bit i ja m&#oacute;wią, że dobrana z nas para
Słowa nasza gwara